

## Gąsior tym razem lepszy od Kizierowskiego w pływackim GP



■ Krzysztof Girgiel 2007-12-20, ostatnia aktualizacja 2007-12-20 22:20:01.0

**Łukasz Gąsior wygrał wyścig na 100 m stylem dowolnym podczas drugiego dnia Grand Prix Polski w pływaniu. Zrewanżował się Bartoszowi Kizierowskiemu za porażkę ze środy na basenie OSiR przy ul. Potockiej. Końcową klasyfikację GP wygrali Aleksandra Urbańczyk i Paweł Korzeniowski. Mimo że trzykrotny medalista z Debreczyna wczoraj na 100 m kraulem był dopiero czwarty**

Gąsior (AZS AWF Warszawa), który dzień wcześniej przegrał z Kizierowskim na dystansie dwukrotnie krótszym, wyprzedził o 0,09 s Kajetana Załuskiego. Kizierowski zajął trzecie miejsce. Reprezentant Polonii Warszawa jest co prawda rekordzistą Polski na tym dystansie, jednak od lat specjalizuje się w sprincie. Istnieje możliwość, że do igrzysk w Pekinie będzie przygotowywać się z reprezentacją, pod okiem trenera Pawła Słomińskiego. - Bartek sam układa sobie plan treningowy, ale wszystkie obozy, które organizuje kadra, są dla niego oczywiście otwarte. Możliwe, że pojawi się na rekonesansie przedolimpijskim w Pekinie - powiedział wczoraj prezes Polskiego Związku Pływackiego Krzysztof Usielski.

Bardziej prawdopodobne jest jednak podjęcie współpracy z Kizierowskim po igrzyskach w Pekinie. - Z jego doświadczenia i wiedzy w zakresie przygotowania ogólnego, techniki startów i nawrotów kadra powinna korzystać, więc jestem otwarty na podjęcie współpracy - zadeklarował Usielski.

Na razie do grupy Słomińskiego w AZS AWF Warszawa po słabym starcie w mistrzostwach Europy dołączył Sławomir Kuczko. Prosto z basenu przy ul. Potockiej udał się na badania, które miały pomóc w znalezieniu przyczyn słabszej dyspozycji. - Już od poniedziałku ćwiczymy razem i mam nadzieję, że pod okiem trenera Słomińskiego szybko wrócę do formy - powiedział zawodnik.

W końcowej klasyfikacji Grand Prix wśród kobiet wygrała Aleksandra Urbańczyk. Wśród panów najlepszy okazał się Paweł Korzeniowski. - W Grand Prix zabrakło czołowych zawodników, chociażby Przemysława Stańczyka czy Mateusza Sawrymowicza, ale wyniki i tak były dużo lepsze niż podczas pozostałych turniejów. Jesteśmy kilka dni po mistrzostwach Europy i widać, że utrzymujemy wysoką formę - powiedział po zawodach zwycięzca klasyfikacji mężczyzn. Korzeniowski może cieszyć się z wygranej oraz nagrody w wysokości... 1000 zł.

Bardzo usatysfakcjonowany przebiegiem zawodów był prezes Usielski. - Widzieliśmy sporo ciekawych pojedynków, padło kilka dobrych wyników. Poza tym Grand Prix to okazja dla zawodników zwykle pozostających w cieniu gwiazd reprezentacji. Turniej był świetnie zorganizowany, a jedyny minus to mała widownia - ocenił. W planach OSiR Żoliborz jest budowa pierwszej w Warszawie dużej pływalni odkrytej.

Krzysztof Girgiel

---

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) © Agora SA

---